

Sygn. akt IV Ca 397/13,

Sygn. akt IV Cz 530/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Mariusz Struski

Sędziowie SO: Andrzej Jastrzębski, Mariola Watemborska (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Agnieszka Urbanowicz

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2013 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa A. G.

przeciwko M. J.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego
w Słupsku z dnia 19 kwietnia 2013r., sygn. akt I C 2672/12

oraz na skutek zażalenia pozwanego od postanowienia zawartego w pkt 2 zaskarżonego wyroku

1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 2 w ten sposób, że zasądzoną w nim kwotę 617 zł podwyższa do kwoty 825,32 (osiemset dwadzieścia pięć 32/100) złotych,
2. oddala apelację,
3. zasądza od powódki A. G. na rzecz pozwanego M. J. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tyłem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.

Sygn. akt IV Ca 397/13

IV Cz 530/13

UZASADNIENIE

Powódka A. G. wniosła o pozbawienie w części – co do odsetek ustawowych – wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazy zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy w Koszalinie w dniu 3 marca 2004 roku w postępowaniu upominawczym, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności wydaną na rzecz M. J.. Podniosła przy tym zarzut przedawnienia w zakresie odsetek ustawowych za okres od 18 marca 2004 roku do 30 września 2009 roku wskazując, że skoro pozwany wystąpił z wnioskiem egzekucyjnym w dniu 1 października 2012 roku, to przysługują mu jedynie odsetki za okres nieprzedawniony, tj. za trzy lata poprzedzające tę datę.

Pozwany M. J. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Nie kwestionując wywodów powódki stwierdził, że należności odsetkowe objęte żądaniem zostały już wyegzekwowane. W konsekwencji – jego zdaniem – A. G. straciła prawo skutecznego wytoczenia powództwa z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Słupsku oddalił powództwo (punkt 1 sentencji) i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 2 sentencji).

Sąd I instancji oparł się na następujących ustaleniach. W dniu 3 marca 2004 roku Sąd Rejonowy w Słupsku, w sprawie IX C 43/04, wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądził od A. G. na rzecz (...) S.A. w K. kwotę 6.129,57 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kwotę 152,60 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych. Nakaz uprawomocnił się i w dniu 14 czerwca 2004 roku nadano mu klauzulę wykonalności. Egzekucja prowadzona na jego podstawie została umorzona w dniu 5 kwietnia 2005 roku. Postanowienie wydane w tym zakresie uprawomocniło się 12 kwietnia 2005 roku.

Postanowieniem z dnia 21 sierpnia 2012 roku Sąd Rejonowy w Słupsku nadał tytułowi egzekucyjnemu w postaci prawomocnego nakazu zapłaty wydanego w dniu 3 marca 2004 roku w sprawie IX C 43/04 klauzulę wykonalności na rzecz M. J. – na skutek przejścia uprawnień.

M. J. złożył na podstawie opisanego tytułu wykonawczego wnioski o wszczęcie egzekucji w dniu 1 października 2012 roku.

Na dzień 12 grudnia 2012 roku należne odsetki wynosiły 7.285,49 zł bez uwzględnienia potrąceń z wynagrodzenia dłużniczki z dnia 31 października 2013 roku i 30 listopada 2012 roku. Suma należnych odsetek na dzień 13 lutego 2013 roku wynosiła natomiast 2.609,25 zł. W toku egzekucji, z wyegzekwowanej do dnia 6 lutego 2013 roku kwoty 8.155,26 zł, kwota 587,55 zł została zaliczona na opłaty egzekucyjne, a kwota 4.807,97 zł na odsetki od należności głównej. Od dnia 13 lutego 2013 roku, w związku z postanowieniem o udzieleniu zabezpieczenia, żadne wyegzekwowane kwoty nie były zaliczane na poczet odsetek. Suma odsetek przedawnionych objętych żądaniem pozwu wyniosła 4.107,28 zł.

Sąd Rejonowy oceniając zebrany materiał dowodowy wskazał, że do czasu zawieszenia egzekucji w zakresie przedawnionych odsetek, tj. do dnia 13 lutego 2013 roku, komornik wyegzekwował 4.807,97 zł na poczet odsetek od należności głównej. Najstarsze zaś należności uboczne, co do których powódka domagała się pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności wynosiły łącznie 4.107,28 zł i zostały już wyegzekwowane. Na tej podstawie Sąd I instancji stwierdził powołując się na treść art. 1026 § 2 k.p.c., że żądanie powódki jest w chwili obecnej bezprzedmiotowe.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. wskazując, że na zasądzoną kwotę składało się wynagrodzenia dla pełnomocnika pozwanego – 600 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

Powódka zaskarżyła powyższy wyrok apelacją, domagając się jego zmiany i uwzględnienia powództwa w zakresie odsetek ustawowych w kwocie 2.609,25 zł oraz zasądzenia na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu za obie instancje. Skarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c., poprzez brak wyjaśnienia podstawy prawnej oddalenia powództwa oraz przyjęcie, że należności objęte żądaniem pozbawienia wykonalności w kwocie 4.107,28 zł zostały wyegzekwowane przed wydaniem wyroku w niniejszej sprawie.

Z rozstrzygnięciem zawartym w punkcie 2 wyroku a dotyczącym rozliczenia kosztów procesu nie zgodził się pozwany wnosząc zażalenie, w którym to zażaleniu domagał się zmiany orzeczenia w zaskarżonej części i zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego kwoty 208,32 zł tytułem zwrotu wydatków pełnomocnika na przejazdy z K. na rozprawy sądowe do S., których to Sąd I instancji nie uwzględnił rozliczając koszty procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki jako bezzasadna nie zasługuje na uwzględnienie.

Zażalenie zaś pozwanego jako zasadne zasługuje na uwzględnienie, wobec czego należało zmienić punkt 2 zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności należało wskazać, że, mając na uwadze treść art. 382 kpc, sąd apelacyjny ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.04.1998r., II CKN 704/97, OSNC 1998 nr 12, poz. 214). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem procesu przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie, jak i wnioski wywiedzione z przeprowadzonego postępowania dowodowego prowadzące do wydania zaskarżonego wyroku były prawidłowe. Sąd Rejonowy wydał słuszne rozstrzygnięcie oparte na prawidłowo ustalonym stanie faktycznym oraz dokonanych na jego podstawie rozważaniach prawnych wynikających z właściwie zastosowanych przepisów prawa. Sąd Okręgowy nie znalazł zatem podstaw do innej, niż Sąd Rejonowy, oceny okoliczności powoływanych przez strony w toku postępowania sądowego przed obiema instancjami. Czyni to w konsekwencji zarzuty apelacji bezzasadnymi.

Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc nie jest zasadny w niniejszym postępowaniu. Zgodnie z treścią tego przepisu Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W tym miejscu wskazać należy, że swobodna ocena dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebrany materiał dowodowy. Jest to podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądownictwa, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (patrz: orz. SN z 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, nie publ.). W orzeczeniu z 10 czerwca 1999 r. II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655, Sąd Najwyższy stwierdził, że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Przysługujące sądowi prawo swobodnej oceny dowodów musi być tak stosowane, aby prawidłowość jego realizacji mogła być sprawdzona w toku instancji. Skuteczne zatem postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 kpc wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (vide: SN w orzeczeniach z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98 nie publ., z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, „Wokanda” 2000, nr 7, poz. 10, i z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 732).

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów, swoje stanowisko w sprawie uzasadnił w sposób zgodny z dyspozycją art. 233 § 1 kpc jak również z art. 328 § 1 kpc, zaś subiektywne przeświadczenie apelującej o jej racjach nie może stanowić wystarczającej podstawy do uwzględnienia apelacji i wniosku o zmianę rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Wbrew bowiem zarzutom apelującej, Sąd Rejonowy jako podstawę rozstrzygnięcia wskazał art. 840 § 1 pkt 2 kpc a contrario, wyjaśniając jednocześnie, że sąd orzekający dopuszcza oparcie powództwa przeciwegzekucyjnego na zarzucie przedawnienia. Pod tym też kątem sąd I instancji badał sprawę ustalając, czy należy uwzględnić powództwo przyjmując, że należność pozwanego wobec powódki uległa przedawnieniu i wobec podniesionego w tym zakresie zarzutu przez powódkę, należność wynikająca z prawomocnego orzeczenia sądu nie może być egzekwowana.

Sąd Rejonowy w sposób logiczny i rzeczowy przedstawił argumentację wraz ze stosownymi wyliczeniami, z której wynikało, że na dzień zamknięcia rozprawy tytuł wykonawczy, w zakresie w jakim powódka domagała się pozbawienia wykonalności tj. co do odsetek za okres od 18 marca 2004r. do 30 września 2009r. nie był już wykonalny, wobec czego nie można było skutecznie domagać się pozbawienia jego wykonalności.

Apelująca powódka, powołując się na stanowisko Komornika prowadzącego postępowanie egzekucyjne w sprawie Km 1033/12, z którego wynika, że skoro do wyegzekwowania na dzień 13.02.2013r. pozostała suma należnych odsetek w wysokości 2609,25 zł, to co do tej kwoty żądanie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności winno zostać uwzględnione. Powódka nie bierze jednak pod uwagę tego, że wskazana przez Komornika należność odsetkowa dotyczy nie przedawnionych i nie wyegzekwowanych od niej odsetek.

Powódka w apelacji powołuje się na przepisy kodeksu postępowania cywilnego regulujące kwestię podziału sumy uzyskanej z egzekucji nie biorąc pod uwagę tego, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy - z uwagi na to, że jedynie jeden wierzyciel dochodzi w postępowaniu egzekucyjnym należności od powódki - nie mają zastosowania przepisy 1025 kpc i 1026 kpc regulujące kwestię podziału sumy uzyskanej z egzekucji pomiędzy kilku wierzycieli. Przepis art. 1026 kpc pozostaje w ścisłym związku z art. 1025 kpc.

W takiej sytuacji zdaniem Sądu Okręgowego należało stosując zasadę wynikającą z art. 451 kc – tak zresztą jak przyjął Sąd I instancji - uznać, że wierzyciel otrzymując od Komornika pieniądze pobrane od dłużnika (mógł i tak to uczynił) przekazane mu środki zaliczyć w pierwszej kolejności na związane z długiem głównym zaległe najwcześniej wymagalne należności uboczne. Tym sposobem z przekazanych wierzycielowi do dnia 6 lutego 2013r. środków kwocie 8.155,26 zł, wierzyciel mógł w pierwszej kolejności pokryć przedawnione odsetki za okres od 18 marca 2004r. do 30 września 2009r. wyliczone przez powódkę na kwotę 4.107,28 zł. Sytuacja prawna wierzyciela po złożeniu wniosku egzekucyjnego do Komornika nie może być bowiem gorsza od sytuacji wierzyciela, którego dłużnik zaspakaja bez pośrednictwa organu egzekucyjnego (w sytuacji gdy nie ma innych wierzycieli).

Mając na uwadze powyższe apelację powódki na podstawie art. 385 kpc jako bezzasadną należało oddalić.

Jako zasadne natomiast należało uznać zażalenie pozwanego dotyczące niewłaściwego ustalenia należnych mu za I instancję kosztów procesu. Na rozprawie, na której zamknięto rozprawę pełnomocnik pozwanego złożył wniosek o zasądzenie na jego rzecz kosztów zgodnie z dołączonym zestawieniem. Zestawienie kosztów zastępstwa procesowego złożone do akt sprawy na k. 51 obejmuje także żądanie zwrotu kosztów dwukrotnego przejazdu samochodem pełnomocnika z K. do S. w łącznej kwocie 208,32 zł. Kwota ta jednak nie została przez Sąd I instancji ujęta w punkcie 2 wyroku. Stosownie natomiast do treści art. 98 § 3 kpc do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie (...) i wydatki jednego adwokata (...). Do tych wydatków niewątpliwie należą koszty związane z przejazdem do sądu wyliczone przez adwokata na kwotę 208,32 zł. Wobec powyższego na podstawie art. 386 § 1 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc należało zmienić zaskarżone orzeczenie w tym zakresie i zasądzić od powódki na rzecz pozwanej łącznie kwotę 825,32 zł.

O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 98 i 108 kpc w zw. z § 6 pkt 3 i § 12 ust.2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).